

Warszawa 3.11.2019

Prof. dr hab. Anna Kwak
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytet Warszawski
akwak@isns.uw.edu.pl

Recenzja pracy doktorskiej:

Kinga Sulejman, *Partycypacja polityczna w biografiach kobiet na przykładzie samorządu terytorialnego*. Uniwersytet Rzeszowski (Wydział Socjologiczno-Historyczny, Instytut Socjologii), Rzeszów 2019 (ss. 599- tekst+bibliografia)

Proces pojawiania się kobiet w życiu społecznym wcale nie przebiega szybko, jeżeli za punkt wyjścia przyjmie się uzyskanie przez nie prawa wyborczego i hasła o równości płci. Przeciętny jednak obserwator życia społeczno-politycznego może nie zwrócić na to uwagi, bo przecież widzi urozmaicanie sceny politycznej twarzami kobiet, słyszy o parytetach i przedstawianiu pozycji kobiet żeńskimi odmianami – kierowniczką, dyrektorką, profesorką, polityczką, sołtyską Ta powierzchowna wiedza nie do końca przekłada się na rzeczywistość, czyli na zakończony proces indywidualizacji kobiet, bo zdaniem Ulricha Becka jest on stale niezakończony. Rzeczywistość to potwierdza. Powołując się na wyniki różnych badań Autorka dysertacji wskazuje na niedostateczną reprezentację kobiet w polityce przy zauważanej potrzebie ich obecności. Z czego to wynika? Bariery dla partycypacji politycznej kobiet mają charakter instytucjonalny, ekonomiczny, kulturowy. Rozbieżność między równouprawnieniem *de facto* a *de jure* jest uwarunkowana kulturowo kształtowanymi rolami społecznymi kobiet i mężczyzn, co nie wyrównuje szans w dostępie do uprawnień określanych normatywnie. Ta kwestia znajduje w recenzowanej pracy doktorskiej szeroko zarysowaną dyskusję bazującą na wynikach badań różnych autorów.

Jednym z przejawów partycypacji politycznej kobiet jest ich aktywność w samorządzie terytorialnym, czyli udział kobiet w kształtowaniu polityki lokalnej. Na taką właśnie grupę kobiet zwróciła uwagę Doktorantka, budując koncepcję pracy i wybierając respondentów do własnego projektu badawczego (czyli kobiety).

Praca ‘straszy’ liczbą stron – w sumie 599 !!! W strukturze przekładają się one na dziewięć rozdziałów. I chociaż Autorka we Wstępie (s. 12) zapowiada, że „praca składa się z trzech części: teoretycznej, metodologicznej i empirycznej”, to jednak taki układ pozostaje tylko w sferze zapowiedzi. Oczywiście te niezatytułowane części można sobie wyróżnić, niemniej takie wyraźne przypisanie rozdziałów do części (w spisie treści oraz strukturze pracy) poprawiłoby nie tylko grafikę pracy ale tym samym wzbudzałoby refleksję co do zakresu przedstawianego w nich materiału, ograniczanego ich tytułami.

Teoretyczne rozważania obejmujące kilka różnych wątków znajdują się w rozdziałach I-III. Zgodnie z tytułem pracy dotyczą partycypacji politycznej (R.I) oraz kobiet R. II i III). Co wnoszą te rozdziały? Rozdział pierwszy koncentruje uwagę na złożoności i

wielowymiarowości pojęć – partycypacja polityczna, polityka oraz władza i elity. Jest to szeroko zakreślona analiza. Nie mam zastrzeżeń gdy chodzi o jakość przedstawionego materiału ale te dwa ostatnie punkty - władza, elity - budzą moje wątpliwości co do zasadności ich wprowadzenia. W tak skonstruowanym projekcie badawczym istotą jest prześledzenie drogi kobiet do pozycji/funkcji radnej, poznanie uwarunkowań i punktów zwrotnych w biografiach kobiet. Do władzy czy elit nie ma później odniesienia; pozostają tylko punktami 1.3 oraz 1.4. Rozumiałabym taką potrzebę gdyby celem pracy było poznanie co daje kobietom władza gdy zasilą elity polityczne, ale to byłby zupełnie inny projekt badawczy.

Rozdziały drugi i trzeci są oddane kobietom. Kobieta w rozdziale drugim została ukazana w świetle poglądów na temat sfery publicznej i prywatnej, w których pełni ona nakładające się role. Dyskurs przybliżający kwestię - publiczny vs prywatny, przybiera postać omówienia kilku koncepcji teoretycznych (wychodząc od Arystotelesa, poprzez podejście liberalne, koncepcję Hanny Arendt, Jurgena Habermasa). Do feministycznego spojrzenia na rolę kobiety (oraz zachodzących z upływem czasu w nim zmian) dochodzi Doktorantka omawiając nawet za szeroki i za szczegółowo samo pojęcie 'roli' w ujęciu różnych przedstawicieli nauk społecznych. W celu przybliżenia złożoności w rozumieniu pojęcia płęć przedstawia zróżnicowane koncepcje płci biologicznej i kulturowej, rozważania ważne dla myśli feministycznej.

W rozdziale trzecim kobieta zostaje wprowadzona na grunt samorządu terytorialnego. Zanim jednak to nastąpi to wiele stron pracy dotyczy samego samorządu terytorialnego – sposobu rozumienia tego określenia, jego restytucji w Polsce, struktury organizacyjnej, statusu prawnego – w tym radnego i jego zobowiązań. A gdzie są kobiety? W punkcie 3.2 prowadzona jest analiza uwarunkowań partycypacji politycznej kobiet, a w punkcie 3.3 omówiony udział kobiet w organach władzy samorządowej w Polsce, odwołując się do danych z wyborów samorządowych przeprowadzanych w różnych latach.

Gdyby **uwypuklać** części w pracy to zastanawiam się, do której zaliczyłabym R. IV zatytułowany *Ramy teoretyczne prowadzonych badań*. Wbrew sugestiom Doktorantki we Wstępie (s. 13) uznałabym, że nim właśnie zaczyna się część metodologiczna, gdyż to właśnie w tym rozdziale zostaje wyłożona podbudowana teoretyczna dla prowadzonych badań empirycznych. To tutaj zapoznajemy się z szeroko omówioną teorią konfliktu oraz teorią interakcjonistyczną. W przypadku teorii konfliktu Doktorantka wychodzi od marksistowskiej teorii konfliktu, do której nawiązują G. Simmel, M. Weber, R. Collins (i co szczegółowo zostało wykazane). Bardziej z kobietami (czyli z tematem) łączy się (przedstawione) ujęcie R. Collinsa i R.L. Blumberga, którzy wprost mówią o płci kulturowej i konsekwencjach tego. Złożony również wywód został przeprowadzony na temat drugiej teorii – interakcjonistycznej – rozpoczynający się od prekursorów interakcjonizmu amerykańskiego (którymi byli W. James, Ch.H. Cooley, J. Dewey, G.H. Mead). Ważnym elementem tych rozważań jest pokazanie związku z zastosowaną przez Doktorantkę w badaniu własnym metodą biograficzną.

A zatem metoda biograficzna zostaje opisana w kolejnym, rozdziale piątym (w p. 5.2). Doktorantka wykorzystuje podejście biograficzne zgodnie z koncepcją F. Schützego. Przy tej okazji odwołuje się do źródła czyli do szkoły chicagowskiej, w której socjologowie zastosowali ją po raz pierwszy i przedstawia kilka podejść do tej metody. W badaniu własnym, jak pisze Doktorantka (s. 293) kluczowymi kategoriami są sekwencje określonych struktur procesów biograficznych.

Pozostając jeszcze w części metodologicznej zgłaszam pewną niejasność związaną z doбором badanych, odwołuję się do zapisów – we wstępie s. 7 oraz na innych stronach - 302, 304. Prosiłabym o wyjaśnienie czym są kryteria doboru a czym zmienne – bo chyba inaczej niż Doktorantka rozumiem te pojęcia. Według mnie zmienne społeczno-demograficzne pozwalają na charakterystykę osób, od których materiał uzyskany z wywiadu został poddany dalszej analizie. Kryteria natomiast określają jednoznacznie zasady według których przebiega dobór respondentów – np. tylko kobiety w wieku 20-35 lat. Na s. 302 znajduję zapis „zasadniczymi kryteriami decydującymi o wyborze jednostek do badania były płeć oraz sprawowanie mandatu radnej w organach stanowiących (JST) województwa małopolskiego”. I na tej stronie jest to poprawnie zapisane (w innych miejscach nie – stąd moje pytanie).

Kolejne rozdziały od VI do IX zawierają analizę danych uzyskanych od kobiet pełniących funkcję radnych w samorządach terytorialnych. Materiał badawczy pochodzi z autobiograficznych wywiadów narracyjnych przeprowadzonych z 50 kobietami. Z tych narracji biograficznych pokazujących sekwencję przemian życia wyraźnie układa się proces przekształcania tożsamości kobiet. Wyłaniają się tzw. punkty zwrotne, spowodowane sytuacjami prowokującymi do podejmowania nowych decyzji, które zmieniają ich dotychczasowe życie.

Kluczowymi aspektami rozważań doświadczeń biograficznych badanych kobiet jest przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przeszłość obejmuje narracje tematycznie związane z kręgiem spraw i obecnością osób w ich życiu przed podjęciem decyzji o biernym udziale w wyborach. Teraźniejszość zakreślają schematy wkraczania w świat społeczny radnych oraz socjalizacja do roli radnej. Przyszłość łączy się z retrospekcją oceniającą start w wyborach i plany na przyszłość. Ten bogaty materiał empiryczny pochodzący z biograficznych przekazów kobiet dokumentuje przebieg tego procesu uwieńczonego wygraną w wyborach samorządowych – czyli uzyskaniem mandatu radnej. Rozszerza się ich świat kontaktów społecznych – w związku z realizacją zadań i oczekiwań innych, uzależnienia od struktur, czasem łączenie funkcji radnej z np. byciem sołtyską.

Mam uwagę do rozdziału szóstego w p. 6.1 (s. 316) – uważam, że bardziej adekwatnym tytułem punktu byłby <Wzorce **rodzinne** i instytucjonalne w życiu kobiet> dodanie słowa ‘rodzinne’ uzasadnia zakres analizy danych, a sprowadzenie w tym ujęciu rodziny do instytucji nie jest poprawne. Zresztą znaczenie rodziny w życiu kobiet-radnych pojawia się w kilku miejscach w pracy – jako znaczenie tego środowiska kształtującego je w przeszłości, znaczenie wsparcia mężów lub jego braku gdy są radnymi, czy gdy pojawia się konflikt ról. Moją szczególną uwagę przykuł p. 9.2 (R. IX) dotyczący realizacji pełnionych ról przez badane kobiety (*Konflikt ról pełnionych przez badane kobiety*). Doktorantka dotyka w nim stale aktualnego problemu łączenia ról zawodowych i rodzinnych przez kobiety.

Penetracja doświadczeń badanych kobiet z punktu widzenia ich środowiska rodzinnego i ewentualnych wzorców zachowania jest podwójnie istotna - dla samego ich rozwoju oraz dla podjęcia roli radnej. Autorka wykorzystuje nawet tutaj szersze pojęcie – jakim jest posiadanie kapitału społecznego. Składa się na to – wykształcenie, pochodzenie społeczne, posiadanie tzw. opiekuna/opiekunów biograficznych dzięki którym poszerzały się kontakty społecznych. W przypadku badań jakościowych trudno szukać tutaj zależności, po prostu dowiadujemy się, że w omawianych biografiach były zróżnicowane, bez wykazywania związku. Ułatwieniem dla podjęcia roli radnej zwłaszcza gdy kobiety robiły to po raz pierwszy okazują się być doświadczenia rodzinne jakie dawała działalność społeczno-

polityczna bliskich (czy nawet dalszych) członków rodziny. Nie ma jednak jednego schematu dochodzenia do decyzji o biernym udziale w wyborach do organów stanowiących jednostki samorządu terytorialnego. Badana grupa kobiet, obecnie radnych, jest zróżnicowana zmiennymi społeczno-demograficznymi, łączy je natomiast sprawowanie mandatu radnej w jednostkach samorządu terytorialnego w województwie małopolskim. Różna była też ich droga dochodzenia do tej funkcji. Różnicował je przebieg historii osobistego życia i punkty uznane za zwrotne prowadzące do decyzji o starcie w wyborach, zróżnicowane schematy działania w odniesieniu do kampanii wyborczej. Gdy mowa jest o punktach zwrotnych, to Doktorantka (s. 294) uznaje za taki „przekroczenie granicy świata społecznego radnych (...) przyjęciem nowej roli – radnej”. Nie mam tutaj zastrzeżeń, niemniej zapoznając się z omawianiem i rozważaniem na kolejnych stronach pracy wywiadów narracyjnych uważam, że tych punktów zwrotnych, które jak gdyby popychały/kierowały kobiety do aktywnej partycypacji w życiu publicznym było sporo. No bo na tym właśnie polega, jak to określiła sama Doktorantka - *fenomen ludzkiego życia* czy według mnie indywidualizacja zdarzeń i ich ocena.

Autorka rozprawy doktorskiej ma skłonność do drobiazgowego wykazywania się posiadaną wiedzą socjologiczną dotyczącą podejmowanych wątków treściowych. Ma to swoje zalety jak i wady. Niewątpliwie po stronie zalet znajduje się nie do podważenia wysoka ocena poziomu i zakresu posiadanej wiedzy socjologicznej związanej z realizowanym tematem. Na podkreślenie zasługuje socjologiczne przygotowanie Autorki, znajomość materiału źródłowego, co dokumentuje bibliografia licząca – 32 strony. Do wad zaliczyłabym zbyt drobiazgowo i nie zawsze uzasadnione wykazywanie się tą wiedzą, co spowodowało niezwykle rozrost pracy (nieumiejętność dokonywania wyboru). Ta drobiazgowość prowadzi też Doktorantkę do nadużywania cytatów (z innych prac), czy powtórzeń własnych, zbyt dokładny zapis wypowiedzi – np. uwzględnianie yyy i innych symboli (s. 564 – zapis symboli).

Niezależnie od zamieszczonych powyżej uwag przedstawioną pracę doktorską oceniam zdecydowanie pozytywnie. Jest dobrze zaplanowanym i zrealizowanym projektem badawczym. Widać powiązanie wzajemne zawartej treści w poszczególnych rozdziałach (czy ogólniej mówiąc w jej częściach). Doktorantka podjęła temat społecznie ważny, bardzo aktualny w kontekście zmian pozycji kobiet i ich uczestnictwa w życiu politycznym. Skupiła się na kobietach działających w jednostkach samorządu terytorialnego, co z punktu widzenia uwarunkowań środowiskowych ma szczególne znaczenie. Pokazuje kobiety jako aktywne działaczki wpływające na politykę lokalną przy ich obciążeniu rolami rodzinnymi.

Samą pracę postrzegam w szerszym kontekście niż by wskazywał zarysowany jej tytuł. Przedstawia bowiem kobiety z małych środowisk lokalnych, które wychodzą tej z jednej przypisanej im tradycyjnie roli. Ten bogaty materiał empiryczny wnosi wiele do rozważań na temat współczesnej kobiety a łącząc jej świat prywatny i publiczny przedstawia drogę kobiet do własnego rozwoju w procesie kumulowania doświadczeń, podejmowania niełatwych decyzji, wychodzenia na przeciw sprawom społecznym. Z uwagi na te wartości dobrze byłoby opublikować pracę – po ‘odchudzeniu’ jej obecnej wersji i pewnych zmianach redakcyjnych.

Recenzowana praca spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Kingi Sulejman do dalszych etapów postępowania przewidzianego procedurą.

Anna Kwak